

KATARZYNA KONCZEWSKA

Grodno (Białoruś)

WSPÓŁCZESNA SYTUACJA SOCJOLINGWISTYCZNA NA GRODZIENSZCZYŹNIE

Słowa kluczowe: Grodzieńszczyzna, sytuacja socjolingwistyczna, wielojęzyczność, Polacy na Grodzieńszczyźnie, sytuacja języka białoruskiego.

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia współczesną sytuację socjolingwistyczną na Grodzieńszczyźnie z uwzględnieniem specyfiki regionu i ukazaniem podstawowych jej elementów. Temat został podjęty przez autorkę w związku z tym, że prace badaczy białoruskich dotyczące sytuacji socjolingwistycznej na Białorusi uwzględniają przeważnie wyłącznie opcję język rosyjski/białoruski i rzadko kiedy dotyczą Grodzieńszczyzny, zaś poświęcone temu regionowi prace badaczy polskich koncentrują uwagę przede wszystkim na sytuacji języka polskiego. Autorka artykułu przedstawia najważniejsze społeczne elementy sytuacji językowej w badanym regionie oraz sfery użycia podstawowych języków komunikacyjnych, uwzględniając powiązanie faktów językowych i społecznych. Przedstawione w artykule materiały są wynikiem badań opartych na: najnowszych danych statystycznych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, obserwacji biernej i uczestniczącej, wywiadach, w tym biograficznych, z przedstawicielami różnych grup społecznych, danych o działalności organizacji społecznych, a także faktach znanych z autopsji.

W latach 2010–2013 prowadziłam w obwodzie grodzieńskim Republiki Białoruś badania, których wyniki przedstawiłam w rozprawie doktorskiej *Język polski na Grodzieńszczyźnie* (Koncziwska 2014d)¹ napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Leszka Bednarczuka. W pracy nie wykorzystałam w całości zebranego materiału dotyczącego funkcjonowania na Grodzieńszczyźnie innych języków, ponieważ głównym celem było ukazanie sytuacji języka polskiego w określonym subregionie. Te dane, jako ważne dla zrozumienia aktualnej sytuacji socjolingwistycznej terenu, zamieszczam w niniejszym artykule.

¹ Ukazałam w niej między innymi aktualny stan badań nad polszczyzną północnokresową na Białorusi i konkretnie nad polszczyzną grodzieńską, wskazałam na podstawie własnych badań poszczególne sfery użycia języka polskiego, zestawiałam zebrany materiał językowy, poświęciłam uwagę polszczyźnie grodzieńskiej w utworach literackich i wydaniach regionalnych. Praca została wzbogacona o mapy, wykresy i tabele, a także wybór zebranego materiału i zdjęcia. Rozprawa, którą zamierzam opublikować, jest archiwizowana w Bibliotece Głównej UP im. KEN w Krakowie.

Grodzieńszczyzna jest wielonarodowym i wielojęzycznym regionem Białorusi. Zamieszkują ją przedstawiciele 91 narodowości², w tym największa na Białorusi liczba osób deklarujących polskie (230 810 osób) i litewskie (2153 osoby) pochodzenie. W związku z tym nawet w nielicznych pracach, przeważnie białoruskich i rosyjskich badaczy, poświęconych sytuacji socjolingwistycznej na Białorusi (Жураўскі 1982: 18–49; Конюшкевич 1994: 213–221; Лукашанец 1997; Крысин, Мельникова, Вешторт 1999; Коряков 2002; Мечковская 2003: 21–46; Цыхун 2006: 55–61; Калита 2010, Хентшель, Киттель 2011: 62–78), Grodzieńszczyzna jest wyodrębniana jako subregion (Коряков 2002: 6). Należy zwrócić uwagę, że wspomniane prace uwzględniają funkcjonowanie na terenie Białorusi przede wszystkim języków rosyjskiego i białoruskiego³, Grodzieńszczyźnie przy tym poświęcono uwagę zaledwie w kilku opracowaniach (Булдык 1983, Чуханова 2011: 368–372). Polscy badacze⁴ w większym stopniu interesują się tym regionem, ale z kolei przeważnie sytuacją języka polskiego. Nie bez znaczenia jest także fakt, że znaczna część opublikowanych dotąd prac nie operuje aktualnymi danymi statystycznymi. Dlatego przedmiotem artykułu chciałabym uczynić współczesną sytuację socjolingwistyczną na Grodzieńszczyźnie z uwzględnieniem specyfiki regionu i ukazaniem podstawowych jej elementów. W tym celu zamierzam przedstawić najważniejsze społeczne elementy sytuacji językowej w badanym regionie oraz sfery użycia podstawowych języków komunikacyjnych, uwzględniając powiązanie faktów językowych i społecznych. Przedstawione w artykule materiały są wynikiem badań opartych na: najnowszych danych statystycznych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, obserwacji biernej i uczestniczącej, wywiadach, w tym biograficznych, z przedstawicielami różnych grup społecznych i narodowościowych, danych o działalności organizacji społecznych, a także faktach znanych mi z autopsji.

Obwód grodzieński jest najmniejszy z sześciu obwodów Białorusi, zajmuje powierzchnię 25 127 kilometrów kwadratowych. W swoim ostatecznym kształcie został

² Źródłem wszystkich danych statystycznych w artykule poza szkolnictwem są biuletyny Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności Białorusi w 2009 r., <http://belstat.gov.by> [03.04.2015].

³ W 2014 r. w Mińsku ukazała się praca doktorska (*кандидатская*) wykładowczynie Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego Republiki Białoruś (ГУО «Институт национальной безопасности Республики Беларусь» Комитета государственной безопасности Республики Беларусь) Maryny Ratkiewicz (Раткевич Марина Александровна) napisana pod kierunkiem profesora Alaksandra Łukaszanca (Лукашанец Александр Александрович) na temat języka polskiego na Białorusi w XX wieku w aspekcie socjolingwistycznym (tytuł oryginału: *Польский язык на Беларуси в XX веке (1920–1990-е гг.): социолингвистический аспект*), która jest oparta na danych statystycznych i faktach historycznych.

⁴ Badania nad językiem białoruskich Polaków prowadzi kilka polskich ośrodków akademickich: przede wszystkim zespół Instytutu Slawistyki PAN w Warszawie do niedawna pod kierownictwem Irydy Grek-Pabisowej, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a także litewskich: Uniwersytet Wileński, Wileński Uniwersytet Pedagogiczny. Szczegółowo te badania, ich zakres i problematykę, jak również prace konkretnych naukowców omówiłam w swojej rozprawie doktorskiej.

uformowany w roku 1954 w wyniku przyłączenia do niego części skasowanych obwodów mołodeczniańskiego i baranowickiego. Na przestrzeni wieków granice obwodu przesuwają się. Najpierw te terytoria zamieszkiwały plemiona Bałtów (Jaćwingowie, Litwini) i Słowian (Dregowicze, Krywicze, Wołynianie, Drewlanie, Mazowszanie). Od XII wieku do pierwszej połowy XIV utworzono tu księstwa ruskie: Grodzieńskie, Nowogródzkie i Wołkowyskie. Potem ziemie te wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, a następnie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Po rozbiorach I Rzeczypospolitej, ostatecznie po roku 1795, należały one do Imperium Rosyjskiego, w którego granicach w roku 1801 została utworzona gubernia grodzieńska. Na mocy traktatu ryskiego w roku 1921 gubernia weszła w skład II Rzeczypospolitej. 17 września 1939 roku jej ziemie wschodnie, w tym dzisiejszej Grodzieńszczyzny, zostały zaanektowane przez Związek Radziecki (pakt Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku) i włączone w skład Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, w obrębie nowo utworzonego obwodu białostockiego. Podczas drugiej wojny światowej część terytorium dzisiejszego obwodu grodzieńskiego wchodziła w skład Rzeszy Niemieckiej, a część — Reichkommissariatu Ostland. Po wkroczeniu oddziałów radzieckich z części obwodów białostockiego, baranowickiego i brzeskiego 20 września 1944 roku został utworzony obwód grodzieński z centrum administracyjnym w Grodnie. W roku 1946 na mocy umowy konferencji jałtańskiej część przygranicznego terytorium ówczesnego obwodu grodzieńskiego została przekazana Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dzieje historyczne zaważyły na składzie narodowościowym współczesnego obwodu grodzieńskiego, który znacząco się różni od pozostałych obwodów Białorusi.

Tabela 1. Skład narodowościowy poszczególnych obwodów Białorusi⁵

obwód/ narodowość	Białorusini		Rosjanie		Polacy		Ukraińcy	
	a	b	a	b	a	b	a	b
brzeski	1233377	88,02	89685	6,4	17539	1,25	40046	2,86
grodzieński	715249	66,70	87451	8,2	230810	21,52	14983	1,40
homelski	1271019	88,22	111085	7,71	1958	0,13	30920	2,15
m. Mińsk	1455823	79,26	184070	10,02	13420	0,73	27362	1,49
miński	1258657	88,48	101579	7,14	17908	1,26	17745	1,25
mohylewski	975147	88,70	86256	7,85	1773	0,16	13110	1,19
witebski	1047978	85,14	124958	10,15	11141	0,90	14557	1,18

a — ogólna liczba mieszkańców danej narodowości

b — liczba mieszkańców danej narodowości w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców obwodu, %

⁵ Tabela sporządzona przez autorkę artykułu na podstawie danych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, <http://belstat.gov.by> [03.04.2015]. Tabela uwzględnia tylko najliczniej prezentowane grupy narodowościowe.

Należy podkreślić, że wskutek wspomnianych dziejów historycznych i politycznych na Grodzieńszczyźnie jest wiele rodzin, których członkowie należą do różnych narodowości, czasem w wielopokoleniowych rodzinach jest ich kilka. Stąd trudności części respondentów z określeniem swojej narodowości i przypadki jej zmiany, a także podwójnej tożsamości narodowościowej. Przy analizie danych statystycznych należy brać to pod uwagę.

Białorusini jako potomkowie plemion słowiańskich są rdzennymi mieszkańcami tych terenów, jednak stanowią najmniejszy odsetek w porównaniu z innymi obwodami Białorusi. Przyczyną tego są między innymi dzieje historyczne i często zmieniająca się przynależność państwowa, w wyniku czego nieraz w tej samej rodzinie narodowość zmieniała się kilkakrotnie. W ciągu wieków zarówno Białorusini, jak i Litwini polonizowali się, a także rusyfikowali. Ważnym momentem jest także niezwykle przywiązanie do miejsca zamieszkania, stąd częsta identyfikacja jako „tutejsi”⁶. Należy także pamiętać, że do XVIII wieku mieszkańcy tych ziem identyfikowali się raczej jako „Rusini” i „Litwini”, a określenie „Białorusini” rozprzestrzeniło się dopiero pod koniec XIX wieku. Biorąc pod uwagę trudne losy białoruskiej państwowości, trudno się dziwić problemom miejscowych mieszkańców z samoidentyfikacją. W ostatnich latach na Białorusi przejawia się tendencja do określenia narodowości zgodnie z terytorium zamieszkania. Sprzyja temu także wprowadzenie w szkołach średnich i wyższych przedmiotu „Podstawy ideologii państwa białoruskiego”, którego treść zakłada, że urodzeni i mieszkający na Białorusi są Białorusinami. Stąd częste określenie siebie jako Białorusinów młodzieży wychowanej w domu bez określonych tradycji narodowych. Młody człowiek, który nie wyniósł z domu samookreślenia narodowościowego, łatwo przyjmuje tezę, że jest Białorusinem. Znaczna część Białorusinów nie ma mocnej identyfikacji narodowościowej, a ich znajomość języka białoruskiego jest albo znikoma, albo bierna.

Litwini także są rdzennymi mieszkańcami Grodzieńszczyzny, potomkami plemion Bałtów zamieszkujących niegdyś te tereny. Ich sławizacja zaszła dużo później niż w pozostałych regionach Białorusi, w wieku VIII–IX (Кибинь 2008: 117–132). Proces polonizacji w XIX wieku, dotyczący czasem całych wsi litewskich przyjmujących nie tylko język polski, ale i polską świadomość narodową, także zredukował liczbę społeczności litewskiej. Obecnie Litwini zamieszkują tereny wzdłuż północnej granicy Grodzieńszczyzny, poczynając od Grodna (największa liczba miejskich mieszkańców-Litwinów na Białorusi, 331 osób) i granicy białorusko-litewsko-polskiej (okolice Hoży i Porzecza), poprzez Lidę do okolic Oszmiany i Ostrowca. Najwięcej ludności narodowości litewskiej zamieszkuje rejony: ostrowiecki, gdzie ich liczba wynosi 643 osoby, czyli 2,6% ogólnej liczby mieszkańców, m.in. wsie Gajgole, Galczuny, Gieluny, Gierwiaty, Giry, Gudzieniki, Knistuski, Macki, Miciuny, Pielegrinda, Pietryki, Rymdziuny⁷ (80% mieszkańców Rymdziuny to Litwini autochtoni), i werenowski: 473 oso-

⁶ Dla wielu moich respondentów „swoi” to wyłącznie mieszkańcy-autochtoni danej miejscowości, a zarówno Białorusini, jak i Polacy, Niemcy, Rosjanie to „oni”.

⁷ W wersji rosyjskiej na białoruskich mapach: *Гайголи, Гальчуны, Гелюны, Гервяты, Гирі, Гуденикі, Кнустушкі, Мацкі, Митюны, Пелегринда, Петрыкі, Рымдзюны*.

by, 1,6% ogólnej liczby mieszkańców rejonu, m.in. wsie Druskieniki, Lelusze, Pielesa, Piliuńce, Powołoła, Podzitwa⁸ i inne. Na tych terenach zachowały się liczne hydronimy, toponimy i mikrotoponimy pochodzenia bałtyckiego. W okolicach Zdzięcioła zarejestrowano dialekt zetelski języka litewskiego (Rozwadowski 1995). W miejscowościach Pielesa rejonu werenowskiego i Rymdziuny rejonu ostrowieckiego funkcjonują szkoły średnie z litewskim językiem nauczania realizujące państwowy program, w których naukę pobiera 136 uczniów; w tychże miejscowościach są litewskojęzyczne grupy przedszkolne, do których uczęszcza 28 dzieci. Języka litewskiego można się uczyć także w szkołkach niedzielnych w Grodnie, Lidzie, Raduniu. W kilku kościołach subregionu (Pielesa, Gierwiaty i inne) msze są odprawiane po litewsku. Na Grodzieńszczyźnie zarejestrowano kilka litewskich zjednoczeń społecznych: „Tewine” w Grodnie, „Ruta” w Lidzie, „Gierwiacka wspólnota litewska” w Rymdziunach, „Gintaras” w Raduniu oraz „Gimtime” w Pieliesie⁹. Litwini mają najczęściej mocną identyfikację narodową, znają swój język, który przeważnie na wsiach jest środkiem komunikacji wewnątrzrodzinnej, sąsiedzkiej, a czasem i urzędowej, część z nich wiąże swój dalszy los z Litwą, tam studiuje i pracuje. Wielu mieszkających na Grodzieńszczyźnie Litwinów ma litewskie paszporty.

Napływ ludności polskiej na współczesne ziemie obwodu grodzieńskiego rozpoczął się już w XIV wieku, a następnie nasilał się wraz z politycznymi uniami polsko-litewskimi, żeby po unii lubelskiej 1569 r. przybrać charakter masowy. W XVI–XVII wieku miał także miejsce silny prąd osadniczy mazowieckiej drobnej szlachty zagonowej (słynna legenda o Janie i Cecylii z *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej), która skolonizowała ziemie trocką i wileńską od Żmudzi aż za Święciany, Oszmianę, Lidę, Nowogródek. Okres rozbiorów spowodował znaczne zmniejszenie liczby ludności polskiej. W dwudziestoleciu międzywojennym pojawiło się natomiast wielu osadników, którzy otrzymywali ziemie na Kresach Wschodnich za zasługi wojenne, między innymi w wojnie polsko-bolszewickiej. Administrację na tych terenach, wchodzących w skład II Rzeczypospolitej, też w większości stanowili Polacy. Rozpoczęte przez Sowieców w 1939 r. masowe represje wobec polskiej ludności, w tym wywózki, a następnie dwie fale tak zwanej repatriacji w latach 1944–1946 oraz 1955–1959 znacznie zredukowały liczbę Polaków na tych terenach. Jej zmniejszenie powodował także późniejszy nieprzychylny stosunek wobec Polaków władzy sowieckiej, która uważała ich za element podejrzany. Stąd częste były zmiany narodowości polskiej na inną zarówno przez samych Polaków w celu otrzymania pracy w administracji lub studiowania na wybranych kierunkach uczelni wyższych, jak i przymusowe, kiedy w ogóle odmawiano wpisania do paszportów lub świadectw urodzenia narodowości polskiej lub wpisywano inną, najczęściej białoruską¹⁰. Dlatego liczba Polaków w obwodzie grodzieńskim często się wahała.

⁸ W wersji rosyjskiej na białoruskich mapach: *Друскеники, Лелюши, Пелеса, Пиллюны, Поволола, Подитва*.

⁹ Dane o zarejestrowanych organizacjach społecznych poszczególnych narodowości pochodzą ze strony grodzieńskiego Departamentu Sprawiedliwości <http://just.grodno.by> [07.04.2015].

¹⁰ W trakcie prowadzonych przeze mnie badań na Grodzieńszczyźnie starsi rozmówcy polskiego pochodzenia pokazywali świadectwa urodzenia, w których w miejscu narodowości była kreska: w urzędach

Obecnie największa liczba ludności deklarującej polskie pochodzenie mieszka w rejonach: werenowskim (24 615 osób, 80,8% ogólnej liczby mieszkańców), szczuczyńskim (22 151 osób, 46,4% ogólnej liczby mieszkańców), lidzkim (47 660 osób, 35,3% ogólnej liczby mieszkańców), grodzieńskim (18 323 osoby, 33,6% ogólnej liczby mieszkańców), zelwieńskim (4513 osób, 23,6% ogólnej liczby mieszkańców), brzostowickim (3907 osób, 21,7% ogólnej liczby mieszkańców), swisłockim (3999 osób, 20,5% ogólnej liczby mieszkańców). Należy zwrócić uwagę, że znaczny procent osób deklarujących narodowość polską często nie zna ani języka polskiego, ani tradycji polskich. Przynależność narodowościowa tej grupy pozostała na poziomie pamięci historycznej: wiedzą, że są Polakami, bo Polakami byli przodkowie. Jednak wraz z wprowadzeniem Karty Polaka znaczna część przedstawicieli tej grupy powraca do polskich korzeni, ucząc się języka i kultury. Drugą grupę stanowią tak zwani „kościelni Polacy” (Kabzińska 1999), którzy używają języka polskiego wyłącznie w funkcji sakralnej w określonej sferze. Najbardziej świadomi swojej przynależności narodowościowej są potomkowie szlachty pochodzący z dawnych szlacheckich zaścianków licznie rozsiadanych na Grodzieńszczyźnie (Zaniewicze, Bohatyrewicze, Obuchowce, Tołoczki, Staniewicze, Osowce, Starzyna i inne) lub nadal tam mieszkający (o języku szlachty grodzieńskiej zob.: Zielińska 2009: 55–72, Konczewska 2011: 246–256), a także przedstawiciele polskiej inteligencji miejskiej wywodzącej się najczęściej z tychże zaścianków. W trakcie badań zwróciłam uwagę na to, że przeważająca część miejscowych Polaków (z wyjątkiem potomków przesiedleńców z Polski na początku XX wieku) nie kojarzy swojej polskości z rdzenną Polską. Na pytanie o polskie korzenie najczęściej odpowiadają, że ich nie mają, bo są „tutejsze”, Polska dla nich jest „tam za Bugiem”, a tu „nasze Polaki, miejscowe”.

Na Grodzieńszczyźnie zarejestrowano następujące polskie zjednoczenia społeczne: uznawany przez władze białoruskie, ale nieuznawany przez Polskę Związek Polaków na Białorusi (zasięg krajowy), Polska Macierz Szkolna na Białorusi (zasięg krajowy), Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej w Lidzie, Zespół Pieśni i Tańca „Lechici” w Grodnie, Grodzieński Klub Polskich Tradycji Ludowych. Poza tym funkcjonuje uznawany przez Polskę, ale nieuznawany przez władze białoruskie i niezarejestrowany Związek Polaków na Białorusi¹¹, obecnie pod kierownictwem Mieczysława Jaśkiewicza. Naukę języka polskiego jako języka mniejszości narodowej pobiera w Szkole Średniej nr 36 w Grodnie i Szkole Średniej nr 8 w Wołkowysku¹² 852 dzieci, a w 113 szkołach (w tym społecznych) i placówkach pozaszkolnych obwodu grodzieńskiego języka polskiego w różnych formach uczy się 4206 dzieci. W 14 placówkach

sowieckich robiono tak wtedy, kiedy petent rezygnował z wpisywania innej narodowości niż polska. Należy zaznaczyć także, że kolchoźnicy na terenie Związku Radzieckiego do roku 1974 w ogóle nie mieli dowodów osobistych (ros. *nacnopm*).

¹¹ Dwa związki Polaków, które wyłoniły się w wyniku rozłamu w istniejącym od 1990 roku Związku Polaków na Białorusi, funkcjonują na Białorusi od 2005 roku.

¹² Są to szkoły z polskim językiem nauczania.

pozaszkolnych nauka polskiego jest organizowana w formie kółka, pobiera ją 217 dzieci (więcej o aktualnej sytuacji w nauczaniu języka polskiego na Grodzieńszczyźnie: Konczewska 2013: 215–228, Konczewska 2014a: 128–138).

Rosjanie pojawili się na tych ziemiach masowo po rozbiorach I Rzeczypospolitej, kiedy Grodzieńszczyzna weszła w skład Imperium Rosyjskiego¹³. Wszystkie stanowiska administracyjne obsadzono Rosjanami, a język polski został w Grodnie oficjalnie zabroniony. Drugi napływ miał miejsce w roku 1939 po aneksji tych terenów przez Związek Radziecki, a nasiliła się ta ekspansja po zakończeniu drugiej wojny światowej. Miała charakter nie tyle demograficzny, ile polityczny: na „wrogich” terenach administracja miała się składać prawie wyłącznie z Rosjan, oczywiście komunistów. Dotyczyło to nie tylko administracji obwodowej czy miejskiej, ale także kolchozów, zakładów przemysłowych, nawet szkół przez cały okres istnienia Związku Radzieckiego¹⁴. Znaczną część ludności rosyjskiej stanowili wojskowi i ich rodziny mieszkające w miastach i miasteczkach, w których w czasach Związku Radzieckiego stacjonowały liczne wojska radzieckie, m.in. w Grodnie i Lidzie było kilka miasteczek wojskowych. Większa część wojskowych i ich rodzin pozostała w miejscu zamieszkania po powstaniu Republiki Białoruś. Należy zwrócić uwagę, że mimo sporej liczby osób rosyjskiego pochodzenia w Grodnie zarejestrowano tylko jedną rosyjską organizację społeczną, Grodzieńskie Stowarzyszenie Literackie. Moim zdaniem wynika to z tego, że zadaniem zjednoczenia społecznego mniejszości narodowej jest dbanie o język i kulturę, a język rosyjski na Białorusi nie tylko jest językiem państwowym, ale znajduje się w znacznie lepszej sytuacji niż białoruski, więc nie wymaga szczególnej ochrony.

Ukraińcy stanowią czwartą liczebnie grupę narodowościową na Grodzieńszczyźnie. Są to potomkowie albo zachodnich Poleszuców zamieszkujących tereny dawniej guberni grodzieńskiej i migrujących w jej granicach, albo ludności ukraińskiej przybyłej na przełomie XIX i XX wieków z rdzennych terenów ukraińskich. Na Grodzieńszczyźnie zarejestrowano zrzeszenie Ukraińców „Barwinek”.

Ostatnie dziesięciolecie wniosło pewne zmiany w sytuację demograficzną regionu. Zaważyły na tym przede wszystkim niż demograficzny i emigracja zarobkowa.

¹³ Pierwsi jeńcy wojenni z Rusi, pszkowianie i kołozanie, pojawili się na ziemiach grodzieńskich jeszcze za Witolda, który osadził tu około 10 000 osób; z nimi także jest związany najstarszy w Grodnie zabytek architektury XII w. — cerkiew Kołozą, którą budowali jeńcy.

¹⁴ Należy zwrócić uwagę, że nawet w obecnych czasach administracja na wszystkich poziomach jest kompletowana osobiście przez prezydenta i praktykuje się obsadzanie posad kierowniczych na zachodzie Białorusi osobami ze wschodu kraju, który jest zarówno mentalnie, jak i kulturalnie oraz językowo odmienny od jego zachodniej części.

Tabela 2. Liczba ludności podstawowych narodowości na Grodzieńszczyźnie w poszczególnych latach¹⁵

narodowość/rok	1959	1970	1979	1989	1999	2009
Białorusini	646 718	729 381	698 420	702 208	738 216	715 249
Polacy	332 430	276 507	299 250	300 836	294 090	230 810
Rosjanie	72250	86145	99597	124250	119200	87451
Ukraińcy	12004	16230	18677	23401	21166	14983
Litwini	1754	4224	3427	3087	2964	2153

Pierwszy spis ludności na ziemiach dzisiejszej Grodzieńszczyzny, przeprowadzony w Imperium Rosyjskim w 1897 roku, nie uwzględniał narodowości, było jedynie pytanie o wyznanie, na podstawie którego określano narodowość. W pytaniach ankietowych ostatniego spisu ludności na Białorusi w 2009 r. były pytania o narodowość, język ojczysty i — po raz pierwszy — o język, którym ankietowani rozmawiają w domu. Opublikowane w 2010 r. opracowane dane statystyczne ukazują sporą rozbieżność pomiędzy deklarowaną narodowością, językiem ojczystym a językiem, którym rozmawia się w domu:

Tabela 3. Narodowość a języki ojczysty/domowy w obwodzie grodzieńskim¹⁶

narodowość	ogólna liczba	język ojczysty			język domowy		
		a	b	c	a	b	c
Białorusini	715 249	492 181		210 712	274 546		388 321
Polacy	230 810	12 114	133 920	78 638	3 133	93 995	115 465
Rosjanie	87 451	82 460	4 291		81 580	3847	
Ukraińcy	14 983	3 506	1 680	9 591	268	1383	12 872
Litwini	2 153	766	713	616	235	820	972

a — język swojej narodowości

b — język białoruski

c — język rosyjski

Przyczyn takiej sytuacji może być kilka.

¹⁵ Tabela sporządzona przez autorkę artykułu na podstawie danych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi, <http://belstat.gov.by> [03.04.2015]. Tabela uwzględnia tylko najliczniej prezentowane grupy narodowościowe. Nie były brane pod uwagę spisy ludności przeprowadzone w Związku Radzieckim w latach 1926, 1937 i 1939, ponieważ wtedy nie istniał obwód grodzieński w jego dzisiejszych granicach.

¹⁶ Tabela sporządzona przez autorkę artykułu na podstawie danych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, <http://belstat.gov.by> [03.04.2015]. Tabela uwzględnia tylko najliczniej prezentowane grupy narodowościowe.

Przed wszystkim pytani o język ojczysty respondenci często mają problem z określeniem samego pojęcia języka ojczystego¹⁷. Trafnie ujął tę sytuację Waław Cockiewicz, zauważając, że czasem określa ono

język narodu, z którym identyfikuje się dana osoba, i to niezależnie od tego, czy deklaracja tej identyfikacji jest szczerą, wynika z rzeczywistego poczucia przynależności do tradycji, kultury, racy stanu, systemu wartości, często także religii oraz systemu stereotypów danej nacji i niezależnie od stopnia znajomości tego języka. Zgodnie z takim rozumieniem język ojczysty — jak wszystko, co polega na wyborze — może się teoretycznie wielokrotnie zmieniać. Co więcej, możliwe są [...] przypadki całkowitej niezajomości języka deklarowanego jako ojczysty (Cockiewicz 2013: 207).

Dlatego właśnie zwykłe dane statystyczne nie są w pełni wiarygodne, a badanie sytuacji komunikacyjnej na Grodzieńszczyźnie wymaga podejścia socjolingwistycznego.

Należy także zwrócić uwagę na to, że, jak świadczą między innymi przeprowadzane przeze mnie badania w terenie, rozmówcy zawsze mają swoje określenia na idiomy wykorzystywane w aktach komunikacji, które znacząco różnią się od aparatu pojęciowego badacza. Zauważyła to podczas badań na Białorusi Elżbieta Smułkowa, która zaznaczała, że podobne badania w terenie wymagają często „rezygnacji z własnego aparatu pojęciowego na rzecz wsłuchania się i zrozumienia tych kategorii, jakimi rozumują badani” (Smułkowa 2002: 572). Dlatego też należy podchodzić ostrożnie do podanych w wynikach spisu ludności określeń języka.

Przeprowadzone badania pozwalają na wyodrębnienie kilku aktualnych elementów sytuacji językowej na Grodzieńszczyźnie: literacki język rosyjski, literacki język białoruski, gwary białoruskie, „trasianka”, literacki język polski, polskie gwary kresowe, język litewski, lokalne gwary litewskie¹⁸.

LITERACKI JĘZYK ROSYJSKI

Język rosyjski został uznany za drugi język państwowy w Republice Białoruś w wyniku referendum z 1994 roku ogłoszonego przez nowo wybranego prezydenta Aleksandra Łukaszkenę. Od tego czasu, mimo pozornej obecności jako państwowego także języka białoruskiego, jest on dominujący na Białorusi. Jest to język urzędów, przedszkoli, szkół średnich i wyższych, język dokumentacji urzędowej na wszystkich szczeblach. Tymczasem dla moich respondentów jest to język, w którym rozmawia się w Rosji, a na Białorusi tylko w miastach. Przyczyn takiej sytuacji należy doszukiwać się w his-

¹⁷ W uwagach metodycznych do spisu ludności zaznaczono, że „jako język ojczysty brano pod uwagę język wg określenia respondenta. W razie trudności wskazania takiego języka jako język ojczysty uznawano ten, który respondent opanował jako pierwszy w dzieciństwie” (Зиновский 2011: 5). Respondenci mieli do wyboru opcje: język rosyjski/białoruski/inny. Jako język ojczysty i domowy można było wskazać tylko jeden język.

¹⁸ Pomijam język ukraiński, ponieważ mimo znacznej liczby osób deklarujących narodowość ukraińską (14 983) jest on językiem komunikacji dla znikomej ich liczby (268 osób, czyli 1,8% populacji).

torii. Przymusowa rusyfikacja rozpoczęła się na omawianych terenach tuż po drugiej wojnie światowej¹⁹. Jedna z respondentek polskiej narodowości wspominała, że rodzice przez kilka lat nie zapisali jej do szkoły rosyjskiej, mając nadzieję, że znowu powrócą szkoły polskie. Przeważająca większość miejscowej ludności — zarówno Polacy, jak i Białorusini — nie znała rosyjskiego, a napływająca ze Wschodu ludność rosyjska była, i na wsiach nadal pozostaje, elementem obcym, nieznanym miejscowych tradycji („ten ruski”, „ta kacapka”). Niektórzy z moich rozmówców wychowanych w miejscowych polskich rodzinach nawet w latach 80. XX w., idąc do szkoły, nie znali rosyjskiego, również dzieci wiejskie z rodzin białoruskich czy litewskich. Należy podkreślić, że rusyfikacja miała charakter powszechny i przymusowy: do szkół, które z polskich i białoruskich z dnia na dzień stały się rosyjskie²⁰, przyszli rosyjscy nauczyciele ze Wschodu. Kształcenie, łącznie ze szkołami wyższymi, odbywało się wyłącznie po rosyjsku, językiem urzędowym był język rosyjski, co zmuszało miejscową ludność do posługiwania się tym językiem. Krótki okres odrodzenia na początku lat 90. XX wieku, który zapoczątkował przejście na język białoruski na wszystkich szczeblach życia społecznego łącznie z edukacją, szybko się skończył i obecnie język rosyjski jest dominujący. Mimo to literackim językiem rosyjskim posługuje się nieznaczna część ludności. Większość mieszkańców miast Grodzieńszczyzny ma wiejskie korzenie: do miasta kiedyś jechali po pracę, łatwiejsze życie, wykształcenie. Wbrew pozorom rosyjski nie zastąpił wyniesionego z domu języka prymarnego. Podczas moich studiów w Grodnie na Uniwersytecie imienia Janki Kupały na początku lat 90. XX w. znaczna część studiujących język rosyjski pochodziła ze wsi, co poświadcza ówczesny prestiż tego języka: był to język, którego nie znali na wsiach, a który otwierał drogę do kariery. Analizując mowę mieszkańców większych miast — Grodna czy Lidy — da się zauważyć, że w miarę poprawnie po rosyjsku rozmawia tylko młodsze pokolenie, które wychowało się w rosyjskojęzycznym środowisku i uczy się wyłącznie po rosyjsku. Średnie rozmawia poza pracą przeważnie w języku wyniesionym z domów, a jeżeli nawet próbuje mówić „poprawnie” po rosyjsku, fonetycznie to prawie nigdy się nie udaje, zawsze obecne są w większym lub mniejszym stopniu specyficzne cechy białoruskie lub polskie. Wśród przedstawicieli starszego pokolenia spotykałam natomiast sporo ludzi, przeważnie na wsiach, ale i w miastach, którzy do tej pory nie znają rosyjskiego, jeżeli nie musieli z nim się stykać. Byłam świadkiem sytuacji, kiedy 90-letnia informatorka prosiła 13-letniego chłopca o przeczytanie ogłoszenia na tablicy koło siedziby kołchozu. Na jego zjadliwą uwagę po rosyjsku: „Czy babcia czytać nie umie?” odpowiedziała po polsku: „Ja po waszemu nie umiem”. Prowadząc badania, zauważyłam, że język rosyjski jest realizowany przeważnie w formie białoruskiego dialektu, który ma

¹⁹ Ponieważ omawiam współczesną sytuację socjolingwistyczną, nie sięgam do pierwszej fali rusyfikacji popowstaniowej XIX w., przedstawiając tylko te fakty, które miały bezpośredni wpływ na dzisiejszą sytuację językową.

²⁰ Na wsi proces rusyfikacji szkół białoruskich był nieco wolniejszy. Jeżeli w miastach nie było ich już w latach 50., na wsi można było spotkać nieliczne nawet w latach 80.

dwie odmiany: dialekt powstały pod wpływem języka białoruskiego na język rosyjski i dialekt powstały w wyniku przyswajania języka rosyjskiego przez białoruskojęzyczną ludność. Pierwszy jest rozpowszechniony wśród mieszkańców miast, drugi — wśród migrantów ze wsi. Podstawowymi elementami pierwszej odmiany są osobliwości fonetyczne (dziekanie, ciekanie, frykatywne [h]) i leksykalne. Drugą odmianę charakteryzują: twarde [č] i [š], znaczna ilość leksemów białoruskich, wpływy morfologii i składni białoruskiej. Najczęściej posługujący się odmianami tego dialektu nie zauważają ich nienormalności i są przekonani, że rozmawiają po rosyjsku. Symbolem takiego przekonania może być wypowiedź białoruskiego prezydenta podczas konferencji prasowej 23 marca 2014 roku, kiedy to powiedział: „W języku rosyjskim my wszyscy w domu rozmawiamy, w rosyjskim, naszym języku. Nalegam, że to jest nasz język!”. Warto przytoczyć te słowa w oryginale, ponieważ pojawia się tam wyraz niemający odpowiednika w języku polskim: „...на русском, на котором дома мы все разговариваем, на русском, нашем языке, не россейском. Я на этом настаиваю, что это наш язык!”²¹. Nie umiem dokładnie określić, w jakim znaczeniu został użyty podkreślony wyraz. Nie ma go w literackim języku rosyjskim. Albo jest to przykład „traskianki”, o której mowa niżej, albo złośliwa uwaga skierowana do korzystającej z taraszkiewicy²² opozycji, dla której język rosyjski jest na Białorusi językiem obcym.

Udział języka rosyjskiego w sytuacji komunikacyjnej na Grodzieńszczyźnie obrazuje poniższa tabela:

Tabela 4. Język rosyjski jako ojczysty/domowy dla podstawowych narodowości Grodzieńszczyzny²³

narodowość	ogólna liczba	język ojczysty			język domowy		
		ogólna liczba	miasto	wieś	ogólna liczba	miasto	wieś
Białorusini	715 249	210 712	195 497	15 215	388 321	356 691	31 630
Polacy	230 810	78 638	69 453	9 185	115 465	102 082	13 383
Rosjanie	87 451	82 460	70 605	118 55	81 580	70 894	10 686
Ukraińcy	14 983	9 591	8 263	1 328	12 872	11 077	1 795
Litwini	2 153	616	467	149	972	732	240

²¹ Tekst wywiadu jest zamieszczony na stronie internetowej białoruskiego prezydenta: <http://president.gov.by> [07.04.2015].

²² W gramatyce Taraszkiewicza, o której mowa w kolejnym rozdziale, jest używany wyraz „*paceйскі*”, a nie „*русскі*”, jak we współczesnym oficjalnym białoruskim języku literackim, tzw. „*наркамаўцы*”.

²³ Tabela sporządzona przez autorkę artykułu na podstawie danych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, <http://belstat.gov.by> [03.04.2015].

LITERACKI JĘZYK BIAŁORUSKI

Współczesny literacki język białoruski zapoczątkowała po dwuwiekowym przerwaniu tradycji piśmiennictwa (Statuty WKL) twórczość Wincentego Dunina-Marcinkiewicza i Franciszka Bohuszewicza. Był to nowy język literacki powstały z dialektów ludowych. Kolejna fala jego rozwoju przypada na okres po rewolucji 1905 roku w Rosji, kiedy to w Imperium Rosyjskim (na przykład w Petersburgu) zaczęły się ukazywać gazety i książki w języku białoruskim, a także powstawać stowarzyszenia Białorusinów. W pierwszym dziesięcioleciu po wojnie domowej trwała białorusyfikacja społeczeństwa, zarówno jego życia kulturowego (prasa, szkolnictwo), jak i politycznego (język urzędów). Jednak na początku lat 30. XX wieku rozpoczęły się masowe represje wobec inteligencji białoruskiej i rusyfikacja, która miała miejsce w latach 1930–1941 oraz 1945–1953. Po śmierci Stalina represje nieco złagodniały, jednak rusyfikacja była prowadzona na jeszcze większą skalę. W tym okresie na zmianę sytuacji socjolingwistycznej na Białorusi miały znaczący wpływ urbanizacja, która wymusiła na białoruskojęzycznych mieszkańcach wsi przesiedlenie się do rosyjskojęzycznych miast, i rusyfikacja szkolnictwa, w tym wyższego. Wskutek tego literacki język białoruski pozostał tylko w nielicznych białoruskojęzycznych mediach i literaturze pięknej. Na początku lat 90. XX wieku, kiedy powstało niezależne państwo białoruskie, język białoruski został uznany za język państwowy (Закон 1990). Zapoczątkowało to okres białorusyfikacji społeczeństwa w sferze szkolnictwa, w tym wyższego, sądownictwa, wojska, administracji. Jednak po dojściu do władzy Aleksandra Łukaszenki ten proces został wstrzymany. Język rosyjski wyparł białoruski ze wszystkich sfer. Obecnie na Grodzieńszczyźnie nie ma żadnej białoruskojęzycznej szkoły. W Grodnie na przykład w roku szkolnym 2010/2011 pierwszą klasę ukończyła jedyna w mieście uczennica, która pobierała naukę po białorusku; w obecnym roku szkolnym 2014/2015 funkcjonowała jedyna białoruskojęzyczna klasa początkowa, w której uczyło się pięcioro (!) dzieci²⁴. Język białoruski w szkołach można usłyszeć wyłącznie na lekcjach języka białoruskiego i literatury białoruskiej, których liczba godzin jest taka sama jak rosyjskiego, a w klasach maturalnych — tylko jedna godzina, czyli 45 minut tygodniowo. Czasem w języku białoruskim są prowadzone lekcje historii Białorusi. Nie ma żadnej uczelni wyższej, w której nauczanie byłoby prowadzone w języku białoruskim, z wyjątkiem białorutenistyki. Na Białorusi ukazuje się tylko kilka gazet wyłącznie w języku białoruskim, od niedawna uruchomiono jedyny wyłącznie białoruskojęzyczny program 3. Telewizji Białoruskiej. Oczywiście taka sytuacja nie sprzyja rozwojowi języka. Białoruski język literacki jest językiem komunikacji tylko dla najbardziej świadomej części inteligencji białoruskiej, która woli używać języka bazującego na grama-

²⁴ Przyczyną takiej sytuacji jest między innymi brak podań rodziców, którzy chcieliby uczyć swoje dziecko w języku białoruskim. Według prawa białoruskiego rodzic podczas pisania podania o przyjęcie dziecka do szkoły może wskazać, w jakim języku (państwowym: rosyjskim, białoruskim lub mniejszości narodowych: polskim lub litewskim) miałyby pobierać naukę. Do założenia klasy z odpowiednim językiem nauczania potrzebne jest co najmniej 10 podań.

tyce Bronisława Taraszkiewicza, tzw. „taraszkiewicy”, bliższego żywym gwarom białoruskim, niż powstała w latach 50. XX wieku tzw. „narkomowka”, czyli sztuczny język białoruski bardzo zbliżony do rosyjskiego, który po nieznacznych zmianach do tej pory jest oficjalnym białoruskim językiem literackim. Należy podkreślić, że część inteligencji białoruskiej uważa język rosyjski w przestrzeni komunikacyjnej Białorusi za zjawisko zupełnie naturalne.

Udział języka białoruskiego w sytuacji komunikacyjnej na Grodzieńszczyźnie obrazuje poniższa tabela²⁵.

Tabela 5. Język białoruski jako ojczysty/domowy dla podstawowych narodowości Grodzieńszczyzny²⁶

narodowość	ogólna liczba	język ojczysty			język domowy		
		ogólna liczba	miasto	wieś	ogólna liczba	miasto	wieś
Białorusini	715 249	492 181	288 341	203 840	274 546	105 839	168 707
Polacy	230 810	133 920	60 806	73 114	93 995	29 485	64 510
Rosjanie	87 451	4 291	2 873	1 418	3 847	1 860	1 987
Ukraińcy	14 983	1 680	1 147	533	1 383	586	797
Litwini	2153	713	293	420	820	188	632

GWARY BIAŁORUSKIE

Gwary białoruskie Grodzieńszczyzny należą do południowo-zachodniej grupy gwar białoruskich, jej odmiany grodzieńsko-baranowickiej²⁷. Najbardziej rozpowszechnione są na wsiach, zarówno prawosławnych, jak i katolickich, i mieszanych, z wyjątkiem tych, które niegdyś były osadami czy zaściankami szlacheckimi, a także wsi zamieszkiwanych przez Litwinów. Respondenci określają te gwary najczęściej jako „mowę prostą” i na pytanie o język komunikacji odpowiadają, że rozmawiają „po prostu”. Jest to „swój” język, którym rozmawiano od zawsze. Na pytanie „A po jakimu w domu rozmawiacie?” / „А як Вы дома размаўляеце?” zawsze po machnięciu ręką pada od-

²⁵ Wyniki spisu ludności nie dostarczają danych, co respondenci uznają za język białoruski: język literacki, gwarę czy „trasiankę”.

²⁶ Tabela sporządzona przez autorkę artykułu na podstawie danych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, <http://belstat.gov.by> [03.04.2015]. Tabela uwzględnia tylko najliczniejsze narodowości.

²⁷ Wśród białoruskich dialektologów najwięcej uwagi białoruskim gwarom grodzieńskim poświęcili: Tatiana Ściaszkowicz, autorka licznych słowników gwarowych Grodzieńszczyzny, Paweł Ściacko, Apanas Cychun, Gienadz Cychun, Iwan Lepieszau, Nina Pamiečka. Dotychczasowe badania dialektologiczne na Grodzieńszczyźnie podsumował Mikołaj Daniłowicz (Даніловіч 2008). Godną uwagi jest monografia o białoruskich gwarach grodzieńskich polskiego badacza Bogumiła Ostrowskiego (Ostrowski 2013).

powieź: „A po swojemu, po prostemu” / „А па-своёму, па простаму”²⁸. Dla mieszkańców wsi jest to język codziennej komunikacji. Zdają sobie sprawę z tego, że nie jest to „prawdziwy język”, ponieważ nie można w nim pisać ani nie ma go w prasie czy telewizji, jednak jest im najbliższy. Częste są sytuacje, kiedy podczas rozmowy telefonicznej z krewnymi osoby posługujące się w pracy w miarę poprawnym rosyjskim od razu przechodzą na „swój” język, nie wyobrażając sobie możliwości użycia innego języka w tej sytuacji. Takie przełączanie kodów jest powszechne. „Swój język” jest językiem komunikacji wewnątrzrodzinnej zarówno na wsi, jak i w mieście (wśród przedstawicieli pierwszego i drugiego pokolenia migrantów ze wsi, nawet tych posiadających wykształcenie wyższe). Pojęcie „mowy prostej” przeszło także do słownika polskich naukowców. Na przykład w opracowaniu Ireny Maryniakowej, Irydy Grek-Pabisowej, Anny Zielińskiej (1996: 212) autorki, charakteryzując informatorów, często używają sformułowań typu: „W domu informatorka posługuje się mową prostą” i definiują to pojęcie w następujący sposób: „Mową prostą lub mówieniem po prostu nazywamy lokalną gwarę białoruską, którą posługują się Polacy”. Uważam jednak, że należy dość ostrożnie podchodzić do tego określenia, pamiętając, że badani używają własnych kodów i w ich rozumieniu „mowa prosta” może być zarówno gwarą białoruską, jak i miejscową odmianą języka polskiego, którą, świadomi regionalności swego języka, uważają za „prostą”, czyli niepoprawną, w odniesieniu do na przykład języka polskiego bądź białoruskiego słyszanego w radiu czy w telewizji. Zatem chyba nie należy unifikować „mowy prostej”, tylko za każdym razem podczas eksploracji brać pod uwagę kody, którymi posługują się badani, i specyfikę ich języka²⁹.

„TRASIANKA”

Określenie „trasianka” w odniesieniu do mowy Białorusinów pojawiło się w końcu lat 80. XX wieku (Свяжынскі 1990: 5; Рамза 2010: 112) i stało się szczególnie aktualne po wydrukowaniu w estońskim piśmie artykułu Zenona Paźniaka „Dwujęzyczne i biurokracja” (Позняк 1998: 36–50). Jednoznacznych kryteriów oceny tego zjawiska nie wypracowano do tej pory, jednak białoruscy naukowcy próbują je określić, proponując na przykład metodę „totalnego badania” (Конюшкевич 1998: 50) albo kompleksową (Запрудскі 2009: 159). Tatiana Ramza (2010: 115) zwraca uwagę na to, że jeżeli w końcu XX wieku w dyskursie wokół „trasianki” występowały wyłącznie negatywne konotacje i emocjonalno-retoryczne oceny, to na początku wieku XXI coraz więcej w nim miejsca na rzeczowe dyskusje socjolingwistyczne, na ten temat powstają prace naukowe, odbywają się konferencje. Podstawowe cechy „trasianki” to: 1) połączenie rosyjskojęzycznych morfemów z białoruskojęzycznymi fonetyką i ortografią, 2) autorskie le-

²⁸ Pierwsza czy druga wersja pytania zależała od tego, czy moi rozmówcy byli polskojęzyczni czy białoruskojęzyczni.

²⁹ Problematyce „mowy prostej” na terenach dawnych Kresów Wschodnich wiele uwagi poświęcił japoński badacz Koji Morita (zob. Morita 2002: 147–153, Morita 2004: 151–159, Morita 2006: 126–149).

kieśmy niezarejestrowane ani w języku białoruskim, ani w rosyjskim, 3) rozpowszechnienie przeważnie wśród migrantów ze wsi nieposiadających wykształcenia wyższego, które by automatycznie wiązało się z koniecznością opanowania języka rosyjskiego. Najczęściej użytkownicy „trasianki” są przekonani, że rozmawiają po rosyjsku. Drugie, ale przeważnie trzecie i następne pokolenia migrantów ze wsi mieszkających w rosyjskojęzycznych miastach rozmawiają już po rosyjsku, czemu sprzyja absolutna rusyfikacja wszystkich elementów życia miejskiego. Jednak „trasianka” nadal funkcjonuje. Czasem jest wykorzystywana jako element tworzenia sytuacji komicznej, najczęściej jako obraz zbiorowy niewykształconego Białorusina, który pożegnał rodzimą wieś na rzecz miasta, ale nadal pozostał w nim obcy³⁰. Białoruski prezydent na przykład używa w swoich wypowiedziach „trasianki” jako elementu lekceważenia i szyderstwa wobec opozycji.

Z polskich badaczy zjawisko „trasianki” opisywała już w latach 90. XX wieku Iwona Kabzińska (1999), zwracając uwagę, że podczas powszechnego spisu ludności na Białorusi osoby wskazujące język białoruski jako ojczysty prawdopodobnie zaliczyły do niego „mowę prostą” czy też „trasiankę”; zajmowała się tym zagadnieniem także Elżbieta Smułkowa. Wspólne badania dotyczące zagadnienia „trasianki” jako mieszanego kodu powstałego w wyniku białorusko-rosyjskich kontaktów językowych poprowadziły Uniwersytet w Oldenburgu (*Carl von Ossietzky Universität Oldenburg*) i Białoruski Uniwersytet Państwowy w Mińsku (*Беларускі дзяржаўны ўніверсітэт*) (Хентшель, Киттель 2011: 62–78). Problem „trasianki” jest dość aktualny, ponieważ białoruscy socjologowie już w 2001 roku na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzali, że w języku białoruskim na co dzień rozmawia tylko 4% Białorusinów, 34,7% posługuje się językiem mieszanym, a jedna trzecia obywateli Białorusi używa „trasianki” (Кур’еп 2001: 27). Należy także zwrócić uwagę na to, że „trasianka” jako mieszana forma dwóch lub nawet trzech (polski, rosyjski, białoruski) systemów językowych nie jest czymś unikatowym w światowej praktyce (zob. Smułkowa 2002: 416, Коряков 2002: 15, Цыхун 2006: 55, Запрудскі 2009: 158).

LITERACKI JĘZYK POLSKI

Według informatorów, którzy określają swoją narodowość jako polską, jest to kod zarezerwowany wyłącznie dla określonych sfer: Kościół katolicki³¹, kultura polska, szkoła polska. „Czysty” polski można usłyszeć w telewizji czy radiu, rozmawiają nim w Polsce, „za Bugiem”. W tradycyjnych rodzinach przełączenie kodów odbywa się automatycznie: z księdzem lub w kościele (msza, spowiedź), a nawet z sąsiadem w ławce kościelnej należy rozmawiać tylko po polsku, podobnie jak z działaczami miejsco-

³⁰ Można zobaczyć to na przykładzie twórczości białoruskiego zespołu „Сама и Сірожа”.

³¹ Nie podejmuję tu zagadnienia współczesnej sytuacji języka polskiego w Kościele: na ten temat powstało najwięcej prac spośród dotyczących języka polskiego na Kresach. Zaznaczę tylko, że obecnie Kościół katolicki nie jest już ostoją języka polskiego; częste są sytuacje, kiedy do tradycyjnie polskich parafii są wysyłani księża nieznający języka polskiego, co wywołuje niezadowolenie wiernych.

wych polskich organizacji społecznych czy z przybyszami z Polski. Często polscy badacze podkreślają ową trudność podczas wywiadów: słysząc, że ktoś „przyjechał z Polski”, rozmówcy automatycznie przestawiają się na polski i dość trudno jest przekonać ich do mówienia tak, jak czynią to na co dzień. Literacki język polski występuje w szkołach z nauczaniem w języku polskim, zarówno państwowych, jak i społecznych, miejscowych polskich organizacjach społecznych, w polskojęzycznych mediach (więcej o języku współczesnych polskojęzycznych mediów grodzieńskich zob.: Konczevska 2014b: 183–191). Jednak podstawowym środkiem komunikacji ludności określającą swoją narodowość jako polską są polskie gwary kresowe.

POLSKIE GWARY KRESOWE

Respondenci narodowości polskiej przeważnie zdają sobie sprawę z tego, że język, którym się posługują jako polskim, jest „nie taki”, w jakim rozmawiają Polacy „w Koronie”. Stwierdzają, że „tak po naszymu rozmawiają jeszcze w Kuźnicy czy Sokółce, ja sama słyszała, ale już w Warszawie to nie”. Język, którym posługują się osoby określające się jako Polacy, zmienił się w porównaniu z czasem przedrepatriacyjnym. Stało się tak dlatego, że wyjeżdżali przede wszystkim przedstawiciele warstwy szlachecko-ziemiańskiej, posługujący się polszczyzną literacką, mimo że znali także jej odmianę gwarową. Ci, którzy z różnych powodów pozostali, władali przeważnie północno-wschodnią odmianą polszczyzny. Byli to przede wszystkim spolszczeni chłopci albo nowo powstała inteligencja miejska wiejskiego pochodzenia. W użytku były zatem dwie odmiany języka: wyniesiona z domów polszczyzna rodzin szlacheckich oraz bardziej rozpowszechniony interdialekt (superstrat) na podłożu białoruskim (substrat) z nawarstwieniem dialektu północnokresowego (adstrat). Liczba Polaków posługujących się tą pierwszą odmianą znacząco maleje, ponieważ są to przeważnie przedstawiciele wymierającego starszego pokolenia, którzy albo uczęszczali do przedwojennych polskich szkół, albo wynieśli ten język z domów rodzinnych, gdzie rozmawiali nim na co dzień, chociaż nie uczyli się go w szkołach polskich wskutek ich zamknięcia po wojnie. W znacznie większym stopniu rozpowszechniona jest druga odmiana, będąca interdialektem. Jest to wynik procesów asymilacyjnych i przymusowej rusyfikacji, a także konsekwentnego wyeliminowania języka polskiego ze wszystkich dziedzin życia społecznego. Język funkcjonował tylko wewnątrz rodziny i w kościele. Taką właśnie polszczyzną przejęły od swoich dziadków i rodziców osoby deklarujące polskie pochodzenie, dlatego kresowa odmiana języka jest nadal żywa. Mimo przypuszczeń polskich badaczy, że możliwość uczenia się polszczyzny literackiej, w tym na uczelniach w Polsce, zasadniczo zmieni bądź unicestwi dialekt północnowschodni, nie stało się tak do końca. Polszczyzna kresowa nadal jest w użyciu, ponieważ: 1) dzisiejsza inteligencja miejska pochodzi przeważnie z byłych zaścianków szlacheckich albo chłopskich wsi i mimo że mieszka — być może nawet od pokoleń — w mieście, to jednak dzięki archaiczności używanej w domu polszczyzny kresowej zachowała jej specyfikę; 2) po studiach w Polsce wraca znikoma liczba młodzieży, więc językiem literackim, wy-

uczonym na polskich uczelniach i szlifowanym w polskim otoczeniu, władają tylko nie-liczni; 3) nawet ci, którzy wrócili, po latach spędzonych wśród nosicieli polszczyzny kresowej znowu powracają do niej, szczególnie jeżeli są pozbawieni stałych kontaktów z Macierzą. Powracają, ponieważ ich język prymarny, którym jest wyniesiona z domu polszczyzna kresowa, jest mocniejszy od języka sekundarnego, wyuczonego, czyli polszczyzny literackiej. Interesującym świadectwem żywotności gwar kresowych są miejscowe cmentarze katolickie, których inskrypcje odzwierciedlają przeważnie polszczyzną mówioną (Дода 1997: 34–36, Łukuć 2011: 107–114, Konczewska 2014c: 67–88).

Miejsce języka polskiego w sytuacji komunikacyjnej Grodzieńszczyzny obrazuje poniższa tabela.

Tabela 6. Język polski jako ojczysty/domowy dla podstawowych narodowości Grodzieńszczyzny³²

narodowość	ogólna liczba	język ojczysty			język domowy		
		ogólna liczba	miasto	wieś	ogólna liczba	miasto	wieś
Białorusini	715 249	264	174	90	96	44	52
Polacy	230 810	12 144	6 992	5 122	3 133	1 763	1 370
Rosjanie	87 451	4	3	1	5	2	3
Ukraińcy	14 983	5	3	2	4	2	2
Litwini	2153	17	7	10	7	5	2

JĘZYK LITEWSKI, GWARY LITEWSKIE

Język litewski funkcjonuje w miejscach zwartego zamieszkiwania ludności litewskiego pochodzenia, przeważnie w rejonach ostrowieckim i werenowskim. Jest językiem komunikacji wewnątrzrodzinnej i sąsiedzkiej, a także językiem sakralnym i czasem urzędowym³³. W miejscowościach Pielesa i Rymdziuny jest językiem nauczania w szkołach średnich realizujących państwowy program, można uczyć się go także w szkołkach niedzielnych prowadzonych przez litewskie organizacje społeczne w Grodnie, Lidzie, Raduniu. Dane ostatniego spisu ludności świadczą, że język litewski jest językiem ojczystym dla 766 Litwinów, z nich 197 osób mieszka w miastach i 569 na wsi. Wśród nich 235 osób deklaruje, że rozmawia w języku litewskim w domu, w tym 13 osób mieszkających w mieście i 222 na wsi. W związku z tym trudno byłoby wyciągać wnio-

³² Tabela sporządzona przez autorkę artykułu na podstawie danych Narodowego Komitetu Statystyki Białorusi z ostatniego spisu ludności, <http://belstat.gov.by> [03.04.2015]. Tabela uwzględnia tylko najliczniejsze narodowości.

³³ W miejscowości Rymdziuny na przykład tablice informacyjne, w tym na urzędach, są napisane po białorusku i litewsku.

ski o różnicach gwarowych w języku mieszkańców miasta i wsi. Ewentualnie można byłoby rozróżnić, poza wspomnianą na początku artykułu zetelską gwarą wyspową okolic Zdzięcioła (biał. *Дзятлава*), odmiany terytorialne gwary południowoaukstońskiej (*pietų aukštaičių patarmė*) w dwóch największych skupiskach ludności litewskiej w rejonach werenowskim i ostrowieckim. Współczesnej sytuacji języka litewskiego na pograniczu białorusko-litewskim, w tym polsko-litewskiej interferencji, sporo uwagi poświęcił Walery Czekman.

Reasumując, na Grodzieńszczyźnie obecnie występuje zjawisko bilingwizmu (czasem multilingwizmu) indywidualnego³⁴ przy jednoczesnej dyglosji, czyli bilingwizmu typu dyglostycznego (zarówno aktywny, jak i pasywny). Kody są przełączane w zależności od sytuacji językowej. Języki domowe i kontaktów sąsiedzkich to: „mowa prosta”, gwary białoruskie, język rosyjski lub język/gwary mniejszości narodowych (zależy to od narodowości, miejsca zamieszkania (miasto/wieś), wykształcenia, wieku); częste jest używanie kilku tych kodów na przemian. W urzędach i miejscach pracy, a także szkołach, w tym wyższych, obowiązuje język rosyjski. Językiem komunikacji stowarzyszeń narodowych są języki mniejszości narodowych. Językiem sakralnym dla większości katolików jest polski (jednak coraz bardziej szerzy się także wprowadzany przez Kościół język białoruski), a w miejscach zwartej zamieszkania Litwinów — język litewski³⁵; prawosławni w liturgii posługują się językiem cerkiewnosłowiańskim, a w paraliturgii — rosyjskim; nieliczni unicy posługują się w liturgii językiem białoruskim. Rzadziej dwa lub trzy języki są używane przemiennie bez społecznie wyrobionych zasad rozgraniczenia ich funkcji, najczęściej można to zaobserwować wśród ludności o niższym wykształceniu.

Z przedstawionej w skrócie informacji można wywnioskować, że sytuacja socjolingwistyczna w obwodzie grodzieńskim jest dość skomplikowana i wymaga gruntownych badań. Poszczególne grupy etniczne czekają na swoich badaczy, a już poświadczony dane wymagają ciągłej aktualizacji. Bardzo ważne w zakresie socjolingwistycznego badania języków funkcjonujących na Białorusi są zawarte w monografiach dotyczących Braślowszczyzny propozycje metodologiczne Elżbiety Smułkowej (Smułkowa 2009), które z powodzeniem można zastosować w badaniach na Grodzieńszczyźnie.

³⁴ Moim zdaniem, można nawet mówić o bi(multi)lingwizmie zbiorowym: większość ukazujących się gazet białoruskich zawiera jednocześnie materiały w języku białoruskim i rosyjskim; dzienniki szkolne i dzienniczki uczniowskie są wydrukowane po białorusku, ale wypełniać je należy wyłącznie po rosyjsku, tak jak inną dokumentację. Witryna internetowa WSD w Grodnie (<http://wsd.grodnensis.by>) jest po białorusku, ale po otwarciu linku w wersji białoruskiej pojawia się informacja po rosyjsku, natomiast wersja polska zawiera na przemian informacje po rosyjsku, białorusku i rzadziej po polsku.

³⁵ Także w Grodnie w kościele pobrygidzkim jedna msza w tygodniu jest odprawiana po litewsku i podczas procesji Bożego Ciała jedno z czytań jest w języku litewskim.

BIBLIOGRAFIA

- Cockiewicz W. 2013: Jak uporządkować terminologiczny chaos w glottodydaktyce i po co?, *LingVaria* VIII/1 (15), 201–213.
- Kabzińska I., 1999: *Wśród kościelnych Polaków. Wyznaczniki tożsamości narodowej Polaków na Białorusi*, Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Konczewska K. 2011: Język bohaterów Elizy Orzeszkowej a współczesny język polski na Grodzieńszczyźnie, [w:] C. Мусиенко (ред.), *Творчество Элизы Ожешко в эстетическом пространстве современности*, Гродно: ГрГУ им. Я. Купалы, 246–256.
- Konczewska K. 2012: Sytuacja języka polskiego na Grodzieńszczyźnie, [w:] E. Dziegiel, K. Czarnicka, D.A. Kowalska (red.), *Język Polski Dawnych Kresów Wschodnich*, t. 5, Warszawa, 133–142.
- Konczewska K. 2013: Nauczanie języka polskiego na Wschodzie. Zagadnienia lepsze a gorsze, [w:] B. Skowronek, E. Rudnicka-Fira (red.), *Gorszenie w literaturze, języku, mediach i edukacji*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 215–228.
- Konczewska K. 2014a: Nauczanie języka polskiego na Grodzieńszczyźnie. Diagnozy i perspektywy, [w:] K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska (red.), *Polonistyka dziś — kształcenie dla jutra*, t. 3, Kraków: Universitas, 128–138.
- Konczewska K. 2014b: Polszczyzna grodzieńska w mediach, [w:] E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła (red.), *Język w środowisku wiejskim*, t. 2, Kraków: Collegium Columbinum, 183–191.
- Konczewska K. 2014c: Uwagi o polszczyźnie inskrypcji nagrobnych na Grodzieńszczyźnie, *Acta Baltico-Slavica* 38, 67–88. DOI: 10.11649/abs.2014.013.
- Konczewska K. 2014d: *Język polski na Grodzieńszczyźnie*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Leszka Bednarczuka, archiwizowana w Bibliotece Głównej UP im. KEN w Krakowie, sygnatura D 1402.
- Łukuć A. 2011: Cmentarze parafii rzymskokatolickiej Teolin na pograniczu polsko-białoruskim, [w:] F. Czyżewski, A. Dudek-Szumigaj, L. Frolak (red.), *Nekropolie jako znak kultury pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego*, Lublin, 107–114.
- Maryniakowa I., Grek-Pabisowa I., Zielińska A. 1996: *Polskie teksty gwarowe z obszaru dawnych Kresów północno-wschodnich*, Warszawa: PAN.
- Morita K. 2002: Związek „prostej mowy” na dawnych Kresach Wschodnich z „prostą mową” w Wielkim Księstwie Litewskim. Uwagi terminologiczne, [w:] Z. Abramowicz (red.), *Studia Slawistyczne*, z. 3: *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, Białystok, 147–153.
- Morita K. 2004: „Mowa prosta” na Kresach Wschodnich w aspekcie historycznym, [w:] A. Kuczyński, M. Michalska (red.), *Kultura i świadomość etniczna Polaków na Wschodzie. Tradycja i współczesność*, Wrocław, 151–159.
- Morita K. 2006: Przemiany socjolingwistyczne w polskich społecznościach na Litwie (region trocki) i Białorusi (region iwieniecki), *Prace Slawistyczne* 117, Warszawa, 126–149.
- Ostrowski B. 2013: *Białoruskie gwary Grodzieńszczyzny. Wybrane zagadnienia*, Kraków: Lexis.
- Rozwadowski J. 1995: *Litewska gwara okolic Zdzięcioła na Nowogródczyźnie*, Kraków: PAN.
- Smułkowa E. 2000: Dwujęzyczność po białorusku: bilingwizm, dyglosja, czy coś innego?, [w:] *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 501–508.
- Smułkowa E. 2002: *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Smułkowa E. 2009: Uwagi o słownictwie dwujęzycznych mieszkańców Braślowszczyzny i sposobie jego prezentacji, [w:] E. Smułkowa (red.), *Braślowszczyzna. Pamięć i współczesność*, t. II: *Słownictwo*, Warszawa.
- Zielińska A. 2009: O polszczyźnie szlachty grodzieńskiej, [w:] E. Dziegiel, A. Zielińska (red.), *Polszczyzna za granicą jako język mniejszości i języki mniejszościowe w Polsce*, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 55–72.

- Булдык И.М. 1983: *Функционирование белорусского и русского языков в сельской местности Гродненской области БССР*, автореферат на соискание ученой степени кандидата филологических наук, Минск: Институт языкознания им. Я. Коласа.
- Даніловіч М. 2008: *Лінгвістычнае крэзнаўства Гродзенічыны*, Гродна: ГрГУ ім. Я. Купалы.
- Дода Я. 1997: Моўныя асаблівасці надмагільных надпісаў беларуска-літоўскага сумежжа, [w:] „*Весці Міжнароднай Акадэміі вывучэння нацыянальных менашасцей*”, т. 2, 34–36.
- Жураўскі А.І. 1982: Двухмоўе і шматмоўе ў гісторыі Беларусі, [w:] *Пытання білінгвізму і ўзаемадзеяння моў*, Мінск, 18–49.
- Закон 1990: Закон БССР о языках в Белорусской ССР, Минск.
- Запрудскі С. 2009: Некаторыя заўвагі аб вывучэнні “трасянки”, або Выклікі для беларускіх гуманітарных і сацыяльных навук, *ARCHE* 11–12, 157–200.
- Зиновский В.И. (ред.) 2011: *Национальный состав населения Республики Беларусь*, т. 3, Минск: Национальный статистический комитет.
- Калита И.В. 2010: *Современная Беларусь: языки и национальная идентичность*, Ústi nad Labem: Univerzita J.E. Purkyně.
- Кибинь А.С. 2008: Ятвяги в X–XI вв.: «балтское племя» или «береговое братство»? *Studia Slavica et Balcanica Petropolitana* 2, 117–132.
- Конюшкевич М.И. 1994: Языковая ситуация в Беларуси и особенности функционирования русского и белорусского языков, [w:] *Язык в контексте общественного развития*, Москва, 213–221.
- Конюшкевич М.И. 1998: Проблемы социума, говорящего на «белорусско-русском языке», [w:] *Язык и социум: материалы III Международной научной конференции*, Минск: БГУ, 48–53.
- Коряков Ю.Б. 2002: *Языковая ситуация в Белоруссии и типология языковых ситуаций*, Москва, <http://lingvarium.org> [03.04.2015].
- Крысин Л.П., Мельникова Л.А., Вешторт Г.Ф. 1999: *Типология двуязычия и многоязычия в Беларуси*, Минск: Национальная академия наук Беларуси, Институт языкознания им. Я. Коласа.
- Кур’ер 2001: До чего доводит трасянка, *Кур’ер* 3 (6), 27.
- Лукашанец А.А. (рэд.) 1997: *Беларуская і руская мова ў Беларусі: праблемы функцыянавання і ўзаемадзеяння*: Тэзісы дакладаў навуковай канферэнцыі, прысвечанай 20-годдзю адзначэння беларуска-рускіх моўных сувязей, Мінск: БГУ.
- Лукашанец А.А. 1998: Двухмоўе і праблема роднай мовы (сацыялагічны аспект), *Гуманітарна-эканамічны веснік* 1, 73–80.
- Мечковская Н.Б. 2003: Языковая ситуация в Беларуси: этические коллизии двуязычия, [w:] *Белорусский язык: Социолингвистические очерки*, Specimina philologiae Slavicae 138, München: Verlag Otto Sagner, 126–143.
- Позняк З. 1998: Двуязычие и бюрократизм, *Радуга* 4, 36–50.
- Рамза Т. 2010: Трасянка: национально-прецедентный феномен или «ключевое слово текущего момента»? *Беларуская думка* 7, 112–116.
- Раткевич А. 2014: *Польский язык на Беларуси в XX веке (1920-е – 1990-е гг.): социолингвистический аспект*, автореферат на соискание ученой степени кандидата филологических наук, Минск: ГНУ «Центр исследований белорусской культуры, языка и литературы НАН Беларуси».
- Свяжынскі У. 1990: 3 гісторыі беларускай трасянкi, *Наша слова* 2, 5.
- Хентшель Г., Киттель Б. 2011: Языковая ситуация в Беларуси: мнение белорусов о распространении языков в стране, [w:] *Социология* 4, 62–78.
- Цыхун Г. 2006: Языковая ситуация и смешанные формы речи в Беларуси, [w:] *Сопоставительное языкознание XXXI*, т. 1, 55–61.
- Чуханова А.В. 2011: Национальная и языковая специфика белорусско-литовского пограничья, [w:] *Русский язык: система и функционирование*, сборник материалов V международной научной конференции, Минск: издательский центр БГУ, 368–372.

SUMMARY**Contemporary sociolinguistic specificity of the Grodno region**

Key words: Grodno, multilingualism, Poles in the Grodno region, Belarusian language.

The article presents contemporary sociolinguistic situation of the Grodno region and try to emphasize on its basic elements. The topic has been taken by the author due to the fact that the Belarusian researchers, who focus on the sociolinguistic situation in Belarus usually include only Russian/Belarusian option and rarely refer to Grodno. On the other hand, Polish researchers pay attention primarily to the situation of the Polish language. The article presents the main elements of social language situation, as well as using the key areas of languages and communication taking into accounts the link between language and social facts. Theses presented in this article are the result of extensive research based respectively on: the latest statistics of the National Statistics Committee of Belarus from the last census, passive and participatory observation, several interviews (including biographical) with representatives of various social groups, information on the activities of civil society organizations, as well as known life experience.